



Najważniejsze wyzwania w polityce zagranicznej ChRL po pierwszej fazie pandemii

Marcin Przychodniak

Zaostrza się rywalizacja Chin z USA. Nowe sankcje amerykańskie zagrażają m.in. pozycji Huawei na świecie. Na skutek agresywnej polityki zagranicznej ChRL stosunki z UE i Australią pogorszyły się, nasileniu uległ też konflikt graniczny z Indiami. Aby zmniejszyć negatywne efekty tych niepowodzeń m.in. dla własnego wizerunku, władze ChRL przerzucają odpowiedzialność na USA, wzmacniając antyzachodnią retorykę, a także prezentując nowe inicjatywy wielostronne dotyczące np. bezpieczeństwa danych. Ideologizacja polityki zagranicznej ChRL powoduje, że ewentualna współpraca z UE w sprawach klimatu jest mało realna.

Od początku 2020 r. ChRL poprzez tzw. dyplomację maseczkową deklaruje wsparcie dla innych państw i prezentuje się jako przykład sukcesu w walce z COVID-19. Jednak [działania dezinformacyjne](#), a także agresywna retoryka, np. wobec państw blokujących udział Huawei w 5G, pogarszają wizerunek Chin. Ze względu na pandemię została przełożona część spotkań dających okazję do poprawy pozycji ChRL – w tym z UE i państwami członkowskimi.

Główne problemy. Obecnie dla ChRL największymi wyzwaniami w jej polityce zagranicznej, oprócz stosunków z USA, są relacje: z UE jako partnerem gospodarczym i potencjalnie w ramach rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi; z Australią, z którą łączą ją bliskie stosunki gospodarcze; z Indiami z uwagi na spór graniczny i zagrożenie konfliktem zbrojnym.

[Rywalizacja USA z Chinami coraz bardziej wykracza poza kwestie stricte ekonomiczne.](#) We wrześniu USA zakazały własnym firmom sprzedawać podmiotom chińskim podzespoły w sektorze nowoczesnych technologii, a czyniącym to firmom zagranicznym zagroziły sankcjami. Sytuacja ta ze względu na uzależnienie np. Huawei od importu półprzewodników może bezpośrednio zagrozić globalnej ekspansji tej firmy. Elementem nacisku na ChRL były też plany zakazania działalności w USA TikToka i WeChata – aplikacji służących m.in. do kontaktu między diasporą a ChRL. Administracja Donalda Trumpa ogłosiła, że

jest gotowa zgodzić się na funkcjonowanie TikToka, ale m.in. po zakupie całości udziałów przez amerykańską firmę Oracle. [USA](#) podkreślają też zdecydowaną gotowość do obrony Tajwanu w sytuacji chińskich prowokacji, np. dalszych manewrów wojskowych.

Problematyczne dla Chin jest także narastające w UE od 2019 r. zniecierpliwienie brakiem otwarcia rynku czy ograniczeniami funkcjonowania firm europejskich w ChRL. Bez pozytywnych efektów zakończyło się zarówno [specjalne spotkanie przywódców UE i Chin we wrześniu](#) poświęcone m.in. umowie inwestycyjnej (w 2019 r. strony uzgodniły, że negocjacje zakończą się w 2020 r.), jak i wizyty szefa chińskiego MSZ Wanga Yi i członka Biura Politycznego Yanga Jiechi w Europie. Co więcej, zgodnie z rekomendacjami KE m.in. Francja, Estonia i Polska zmieniły regulacje dot. 5G, w praktyce uniemożliwiając udział Huawei. Bazując na propozycji Niemiec, KE i PE zgodziły się też na wprowadzenie kontroli eksportu technologii podwójnego zastosowania, co da możliwość blokowania np. licencji dla firm z ChRL. UE coraz częściej wymienia też politykę ChRL w [Hongkongu](#) czy łamanie praw Ujgurów w Sinciangu jako przeszkodę we współpracy, w tym również w zawarciu umowy inwestycyjnej. Postulowane przez PE i niektóre państwa członkowskie (Czechy, Niemcy) wzmocnienie relacji z Tajwanem jest postrzegane w ChRL jako działanie niezgodne z polityką jednych Chin, która stanowi jeden z fundamentów polityki zagranicznej tego państwa.

BIULETYN PISM

Coraz większym wyzwaniem dla Chin są ich stosunki z Australią. Pogorszenie relacji związane jest z oskarżeniami australijskich władz o ingerencję ChRL w sprawy polityczne, np. manipulacje przy wyborach parlamentarnych. W czerwcu rząd australijski zaostrzył też prawo inwestycyjne dla chińskich podmiotów, a w sierpniu zablokował przejęcie koncernu spożywczego. We wrześniu służby przeszukały mieszkania dziennikarzy agencji Xinhua w Australii. Prowadzą też postępowanie wobec chińskich dyplomatów mających wpływać na decyzje polityków z Partii Pracy. Działania te grożą utratą przez Chiny korzystnej pozycji w relacjach z Australią m.in. ze względu na jej ściślejszą współpracę z USA.

Niekorzystne dla władz chińskich było [zaostrzenie konfliktu z Indiami](#), co po raz kolejny przerodziło się w starcia na spornej granicy w Himalajach we wrześniu br. W odpowiedzi władze indyjskie zakazały użytkowania kilkudziesięciu chińskich aplikacji internetowych oraz zintensyfikowały [współpracę z USA w ramach tzw. Quadu](#). W tym przypadku negatywne skutki dla Chin wynikały nie tylko ze zbliżenia USA–Indie i pogorszenia możliwości biznesowych, lecz także z podważenia polityki nacjonalistycznej ChRL podkreślającej prawo do spornych terytoriów.

Reakcja ChRL na problemy. Władze chińskie starają się przedstawić niepowodzenia w polityce zagranicznej jako rezultat działań USA wynikających m.in. z trwającej kampanii wyborczej, a nie z błędnych działań dyplomacji ChRL. Stąd też – w celu mobilizacji społeczeństwa i aparatu partyjnego – wzmacniają retorykę antyzachodnią. We wrześniu br. Xi Jinping zapowiedział (odnosząc się do USA, ale pośrednio także np. UE), że Chiny nigdy nie będą m.in. tolerować określonych działań innych państw: prób fałszowania historii KPCh, sugestii, by Chiny odrzuciły socjalizm, tworzenia podziałów między Chińczykami a partią i prób wpływu na zmiany kierunków rozwoju ChRL.

W odpowiedzi na restrykcje USA dot. TikToka Chiny ograniczyły eksport technologii i na tej podstawie odrzuciły propozycję zakupu przez Oracle. Władze ChRL wprowadziły też embargo na import niektórych rodzajów węgla z Australii oraz zmusiły do opuszczenia kraju akredytowanych dziennikarzy australijskich. Oficjalnie starają się nie eskalować konfliktu z Indiami, ale kontynuują rozbudowę przygranicznej infrastruktury wojskowej.

Wobec wspomnianych niepowodzeń Chiny próbują też poprawić swój wizerunek na innych forach. Przykładem są deklaracje złożone przez Xi podczas wystąpienia na 75. sesji ZO ONZ, m.in. plan osiągnięcia przez Chiny neutralności klimatycznej w 2060 r. ChRL podkreśla też przywiązanie do multilateralizmu, w tym wielostronnej [współpracy dot.](#)

[dostępu do szczepionki na koronawirusa](#), m.in. w ramach inicjatywy Covax w WHO. Te zapowiedzi można m.in. odczytywać jako chęć poprawy stosunków z UE, ale także prezentacji Chin jako kraju prowadzącego bardziej odpowiedzialną politykę niż USA. Lepszemu wizerunkowi ChRL służyć miała też ogłoszona przez nią we wrześniu i skierowana do innych państw globalna inicjatywa ochrony danych.

Wnioski i perspektywy. Reakcja chińskich władz na wyzwania w polityce zagranicznej wskazuje, że nie zamierzają one zmieniać podejścia na koncyliacyjne. Można się spodziewać kontynuacji rywalizacji z USA i innymi państwami zachodnimi, co ma mobilizować społeczeństwo i aparat KPCh do utrzymania stabilności wewnętrznej. Chiny będą też dążyć do bliższej współpracy z państwami niedemokratycznymi jak Rosja i Iran czy zainteresowanymi budową przeciwwagi wobec USA, jak Serbia, Węgry czy Pakistan. Brak koncyliacyjnego nastawienia Chin oznaczać więc będzie negatywną retorykę wobec partnerów USA, a w przypadkach kontaktów z Tajwanem czy blokady udziału Huawei w 5G – także konkretne działania ChRL. Można się spodziewać zatrzymywania obywateli tych państw w Chinach czy biurokratycznych ograniczeń firm działających w ChRL.

Chińskie deklaracje współpracy w sprawie klimatu nie powinny Unii Europejskiej przystąpić konfrontacyjnego charakteru polityki ChRL. Zapewnienia dotyczące np. neutralności węglowej służą głównie poprawie jej wizerunku, zwłaszcza że jednocześnie aktywnie inwestuje ona w branżę opartą na węglu na całym świecie. Stan infrastruktury węglowej w samych Chinach i plany jego rozbudowy (np. w planie pięcioletnim) mogą spowodować, że do 2030 r. ChRL będzie emitować zanieczyszczenia na jeszcze większą skalę. Ewentualne zawarcie umowy inwestycyjnej czy późniejsze podjęcie rozmów nt. porozumienia o wolnym handlu powinno być zależne m.in. od realizacji postulatów normatywnych i gospodarczych stawianych Chinom.

Chiny nie chcą eskalować konfliktu ze Stanami Zjednoczonymi, czekając na wynik wyborów w USA. Gdy zwycięży Trump, ChRL spróbuje dalej wykorzystać transakcyjny charakter jego polityki, np. przez powrót do negocjacji umowy handlowej tzw. drugiej fazy. W razie zwycięstwa Joe Bidena – zwłaszcza gdy uda mu się podjąć współpracę z UE, Indiami czy Japonią w powstrzymaniu Chin – możliwa jest intensyfikacja współpracy ChRL np. z Rosją w organizacjach międzynarodowych czy dalszych prowokacji wobec Tajwanu i Indii.